wakacje Niny oraz Oliwi

Nina i jej starsza siostra Oliwia były w górach, nad morzem, jednym słowem byli wszędzie w Polsce ale nigdy za granicą. Ich marzeniem było wyjechać do Ukrainy, jednak ta zachcianka była za droga dla rodziców Niny i Oliwi. Dziewczynki musiały się pogodzić z tym faktem. Mijały następne wakacje ale nadal nie wyjechali do Ukrainy aż do tych wakacji. Gdy Nina i Oliwia oglądały filmy rodzice wyłączyli telewizor i powiedzieli im że z wujkiem i ciocią wyjadą do Ukrainy. Rodzice zrobili jeszcze jedną niespodziankę, oznajmili że wyjadą pojutrze. Na tą wiadomość już chciały się spakować gdy rodzice powiedzieli, że pakowanie mogą zostawić na jutro, a teraz pojadą teraz do sklepu po rzeczy na wyprawę. Dziewczynki oczywiście się zgodziły. Po zakupach była przepyszna kolacja, kanapki z serem żółty i pomidorem. Po kolacji Nina i Oliwia umyły się. Wyszczotkowały zęby i przebrały w piżamy.

Nastał następny dzień. Nina z Oliwią przebrały się umyły zęby i zeszły na śniadanie. Na stole z serwetkami stały dwie miski z płatkami z mlekiem a przy serwetkach Oliwi i Niny były dwa batoniki i był liścik od rodziców. Pisało tam że wrócą przed obiadem i żeby najpierw zjadły płatki na mleku a potem batoniki. Mijały godziny aż nadeszła ta godzina gdy rodzice wracają. Bim bom - usłyszał dziewczynki. Szybko spojrzały przez dziurę od klucza. To byli rodzice, otworzyły drzwi. Rodzice byli na zakupach, mama wzięła jedzenie i poszła do kuchni ale tata nadal stał z torbą i wyją z niej grę planszową żeby się nie nudziły w podróży. Tata szybko je poganiał żeby się spakowały w swoje nowe plecaki. Nagle przyjechali wujek z ciocią i oznajmili że nie jadą jutro tylko dzisiaj, zaraz po obiedzie. Nadszedł obiad, pyszny kotlet schabowy z ziemniakami i mizerią. Po obiedzie dziewczynki zabrały swój bagaż i wsiadły do samochodu. Po krótkim czasie przyszli wujek i ciocia. Gdy chcieli już odjechać, mama i tata przybiegli i pocałowali Ninę i Oliwię w policzek. Dzieci z oddali machały na pożegnanie. Dotarli na dworzec kolejowy, nadjechał ich pociąg do Warszawy. Minęła godzina gdy przyjechała babcia z wózkiem słodyczy, kanapek, napoi i różnych innych rzeczy. Wzięli dwa lizaki oraz cztery cebularze. Nina z Oliwią strasznie się nudziły wiec zagrali z wujkiem i ciocią w grę planszową. Wygrała ciocia, na drugim miejscu była Nina, na trzecim Oliwia, a na czwartym wujek. Po zabawie poszli spać.

Nagle obudziły je głosy cioci i wujka informujące że już dojechali. Po wyjściu z dworca wszyscy wzięli się za zwiedzania pięknego miasta. Później poszli na lody i gofry. Nagle dziewczynki uznały że przespały noc w pociągu. Aby odpocząć poszły do kina, później poszli spać do hotelu.

Następna częśći z serii ,,Wakacje Niny oraz Oliwi " już niedługo.

milena009

wydrukowano dnia: 23.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026